

czwartek, 11.03.2021

„Kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie; a kto nie zbiera ze Mną, rozprasza” (Łk 11, 23)

Dziś wydajesz mi się bardzo radykalny i konserwatywny, bo formułujesz myśl, bazującą poniekąd na metodzie zerojedynkowej, która wyklucza stany pośrednie. By dobrze zrozumieć, czym jest „owe bycie z Tobą”, trzeba przyjrzeć się wpierw, w jakim kontekście wypowiadasz te słowa. A mianowicie, zanim wypowiesz to zdanie, ma miejsce cud, podczas którego wyrzucasz z człowieka złego ducha, i wówczas niemy zaczyna mówić (por. Łk 11, 14). Scenę tę obserwują tłumy. Część osób jest zafascynowana Twoją postawą, jednak wśród tłumów znajdują się i tacy, którzy widząc co się wydarzyło, występują przeciwko Tobie. Jedni zarzucają Ci kontakty z diabłami, mocą których – w ich opinii – miałbyś dokonywać cudów: „Przez Belzebuba, władcę złych duchów, wyrzuca złe duchy” (Łk 11, 15), drudzy zaś żądają jasnego znaku, który potwierdziłby Twoją boskość (por. Łk 11, 16).

Jak część biblistów spekuluje, słowa te padają w kontekście walki dobra ze złem. I wydaje się, że podczas takowej walki nie można pozostawać „wizmem”, trzeba opowiedzieć się radykalnie po którejś ze stron. Kto nie jest z Tobą, czyli nie walczy po stronie dobra, ten jest przeciwko Tobie, tj. opowiada się po stronie zła. I zastanawiam się teraz, jak przełożyć ów radykalizm na moje życie. Wiesz, myślę, iż w wielu sytuacjach ten **radykalizm jest konieczny**, jeśli chcemy „żyć na pełnej petardzie” (ks. J. Kaczkowski).

Sam pouczając: „Nikt nie może dwom panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a drugiego będzie miłował; albo z jednym będzie trzymał, a drugim wzgardził” (Mt 6, 24). I jak te słowa przełożyć na życie? Otóż, każdy w życiu podejmuje decyzje, a brak decyzji jest jedną z najgorszych decyzji. I, jeśli już na coś się zdecyduję (w pełni wolności, którą dysponuję), to by osiągać najlepsze wyniki, dążyć do pełni rozwoju, muszę wykazać się uporem (pozytywnie rozumianym), determinacją, konsekwencją w działaniu i radykalizmem właśnie. Tylko wtedy będę osiągać najlepsze wyniki jako przyjaciel/rodzic (życie rodzinne), jako pracownik (by opanować np. język biblijny, potrzeba codziennego zaangażowania w studiowanie), czy też oddając się jakiejś pasji (by osiągać najlepsze wyniki w sporcie, potrzeba zdyscyplinowania w planie treningowym), i na każdym innym polu życiowym też...

Dobra, postaram się zatem być konsekwentna i zdeterminowana w działaniu, by zawsze „być z Tobą, a nie przeciwko Tobie”. Parafrazując słowa ks. J. Kaczkowskiego, deklaruje: dzisiaj w taki zwykły czwartek, który nie zapowiada żadnego przełomu, mówię sobie: „SPRÓBUJĘ NA NOWO”! Zatem do dzieła!

00_23

dr Magdalena Jóźwiak

[siteorigin_widget class="RevSliderWidget"][/siteorigin_widget]